

PRZYKOŚCIELE UNIWERSYTECKIM

PISMO WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ POD WEZWANIEM
NAJŚWIĘTSZEGO IMIENIA JEZUS WE WROCŁAWIU



Numer 4(17), Rok IV

Wrzesień 2006



Pielgrzymowaliśmy na Jasną Górę

XXVI Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę z Wrocławia odbywała się w tym roku w dniach od 2 do 10 sierpnia. Przewodnikiem był (jak zawsze od 26 lat) słynny ze swych kazań oraz powiedzeń, duszpasterz akademicki, ks. Stanisław Orzechowski, nazywany przez wszystkich Orzechem. Niestety, w tym roku nie mógł on przejść o własnych siłach całej Pielgrzymki. Na szczęście studentom należącym do D.A. Wawrzyny udało się wypożyczyć od Politechniki Wrocławskiej Melexa, żartobliwie nazwanego przez pątników „Orzech-mobile”.

Tegoroczna pielgrzymka odbywała się pod hasłem zaczerpniętym z Encykliki papieża Benedykta XVI „Deus Caritas est” – „Bóg jest miłością”. W pamięci pielgrzymów zapisała się z pewnością pod nazwą „mokrej”. Spowodowała to oczywiście pogoda. Deszcz skropił nas już w dniu wyjścia z Wrocławia, pod samą katedrą. Na dobre rozpadało się w ciągu drugiej nocy w Oleśnicy. Deszczowa aura towarzyszyła nam (z małymi przerwami) aż do końca. Jednakże mimo dodatkowych trudności szliśmy dzielnie na przód, zachęcani często powtarzanym przez Orzecha powiedzeniem: *Z Wrocławia wyszły Orły, nie brojlery!*

Uczestniczyłam w pielgrzymce już po raz trzeci. Szłam w grupie „12”, utożsamianej z D.A. Wawrzyny, a co

za tym idzie cieszącej się pewnymi przywilejami. Jednym z nich była codzienna konferencja Orzecha. Tym razem głównym ich tematem były „Godzinki do Niepokalanego Poczęcia NMP”.

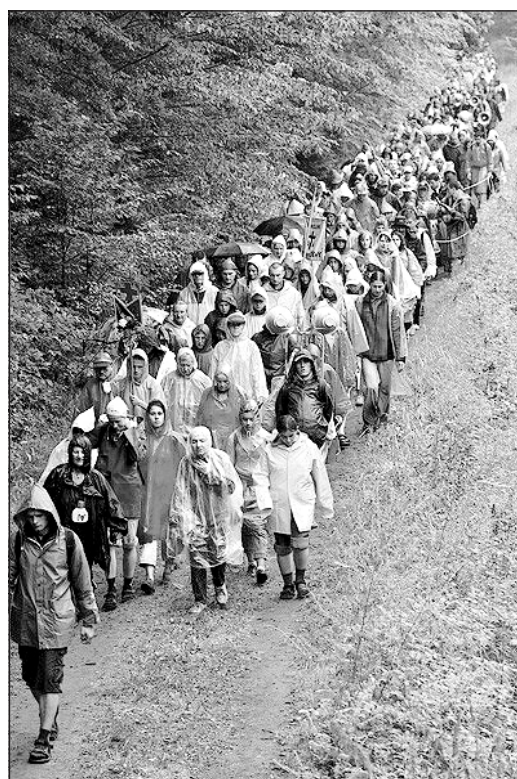
W czasie pielgrzymki pielgrzymi zwykle dzielą się swoimi świadectwami. W tym roku dotyczyły one miłości. Najbardziej zapadły mi w pamięć słowa na temat wspólnoty „Mumin-kowej”, skupiającej rodziny, których niektórzy członkowie (najczęściej dzieci) są niepełnosprawni umysłowo. Członkowie wspólnoty, zwani Paszczakami, starają się wypełnić czas osobom chorym.

Podczas Pielgrzymki każdy jej uczestnik dostaje pamiątkę. W tym roku ze względu na hasło pielgrzymki oraz na to, że został na niej zawarty związek małżeński, każdy z pątników otrzymał „Piernik miłości”.

Dzielił się nim z innymi na znak zgody i miłości.

Pomimo zmęczenia i przemoczenia dotarliśmy na Jasną Górę cali i zdrowi.

ELŻBIETA GOŃKA



Przez cały okres trwania Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę kilkudziesięcioosobowa grupa naszych parafian, dołączając do najliczniejszej chyba grupy „16” tzw. duchowych pielgrzymów, spotykała się codziennie w naszym kościele na wieczornej Eucharystii, aby wspierać pątników swymi modlitwami. Wszyscy otrzymali stosowne materiały informacyjne i znaczki pielgrzymkowe. Zwieńczeniem pielgrzymki częstochowskiej będzie Piesza Pielgrzymka do Grobu św. Jadwigi w Trzebnicy, która odbędzie się 14 października br. Zachęcamy do wzięcia udziału w tych „rekolekcjach w drodze”.

REDAKCJA